

Poznań



Poznań, koziołki

Na wzgórzu między Wartą a Cybiną stał zamek książęcy i świątynia pogańska. Wokół nich toczyło się życie osadników, którzy dali początek Poznania na przełomie X i XI wieku. Miasto to było ważnym, za czasów Piastów, ośrodkiem politycznym i religijnym. Prawdopodobnie to właśnie w Poznaniu odbył się chrzest Polski w 966 roku. To ważne w dziejach naszego narodu zdarzenie mogło mieć miejsce w murowanym palatium należącym do Mieszka I, a znajdującym się właśnie na wspomnianym wzgórzu. Tu też była siedziba pierwszego polskiego biskupstwa.

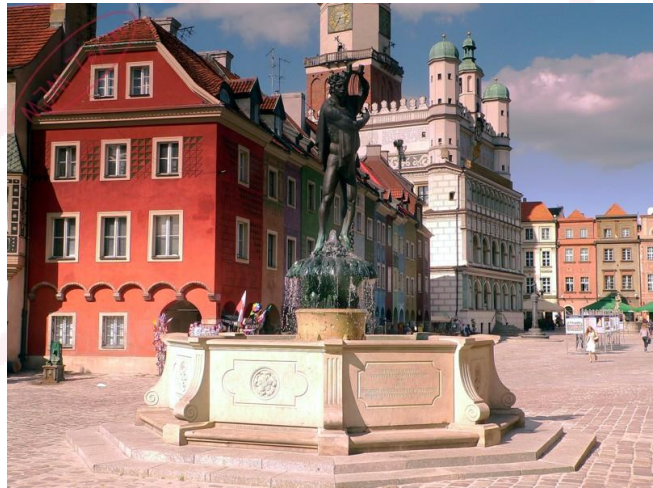


Poznań, Palatium Mieszka I

Gród został zniszczony w 1038 roku przez czeskiego księcia Brzetysława I, a odbudowany przez Kazimierza Odnowiciela, gdy ten wrócił do Polski. Gród zyskał nowe umocnienia, stanowiące podstawę jego obrony aż do roku 1253, kiedy to nastąpiła lokacja miasta od Przemysła I. Jednak ponieważ stolicę państwa polskiego przeniesiono do Krakowa, Poznań stracił na znaczeniu politycznym. Dzięki uzyskaniu prawa lokacji miasto zaczęło się rozwijać, otoczono je murem, wybudowano zamek książęcy. Na lewym brzegu Warty powstała osada targowa, wybudowano nowe kościoły, między innymi Św. Marcina, przy których zaczęły powstawać nowe osady.

Późne średniowiecze i renesans, to dla Poznania czas szybkiego rozwoju i rozbudowy. Przyczyniła się do tego zmiana szlaku handlowego ze wschodu na zachód Europy, który teraz biegł przez Poznań i tu krzyżował się ze szlakiem handlowym z południa do Gdańska. Obszar miasta wewnątrz murów został całkowicie zabudowany. To wymusiło decyzję o "przesunięciu" murów. Jednakże do zmian w zabudowie miejskiej przyczyniły się także kataklizmy, jak np. pożary czy powodzie. Po jednej z nich w 1683 r runęło sklepienie kościoła Dominikanów. Miasto stało się tak bogate, że w czasach swej świetności otaczały je dwa mury z fosą pomiędzy nimi.

Także obszary leżące poza obrębem miasta prężnie się rozwijały: powstawały nowe osady i kościelne miasteczka. Rozwój miasta leżącego na ważnym szlaku handlowym spowodował, że przybywali do niego nie tylko kupcy i rzemieślnicy, ale też szlachta a nawet chłopi. Piękne i bogate miasto stało się też miejscem, gdzie chętnie osiedlali się obcokrajowcy, między innymi z Włoch i Szkocji, ale też Niemcy, w tym spora ich część z Norymbergi. Jednak największą, bo liczącą ok. 2 tys. osób grupą etniczną byli Żydzi. Na mocy przywilejów Kazimierza Wielkiego byli oni wyjęci spod jurysdykcji miasta. Opiekę nad nimi, w imieniu władcy, sprawował starosta. Mieli oni też własny samorząd - kahał. Samorząd ten utrzymywał synagogę, i żydowskie szpitale, szkoły oraz reprezentował wspólnotę we wszelkich sporach. Żydzi poznańscy zajmowali się głównie kuśnierstwem i krawiectwem, bogatsi także lichwą i handlem. Ciekawostką jest, że król Władysław IV Waza nadał poznańskim Żydom przywilej "De non tolerandis Christianis" czyli zakaz wstępu Chryścian do dzielnicy żydowskiej.



Poznań, Fontanna Apolla

Ludność Poznania w tamtym czasie można podzielić na trzy grupy: patrycjat - czyli najbogatsi kupcy i szlachta, klasa średnia - handlarze i rzemieślnicy oraz klasa trzecia czyli biedota, niewykwalifikowana



Poznań, pomnik Bamberki

siła robocza i żebracy. Najliczniejszą grupą była klasa średnia. Na początku XVII wieku w Poznaniu działało 31 cechów, w których skupionych było co najmniej 2 500 rzemieślników. Klasa najniższa, to ludzie pozbawieni obywatelstwa i nie mający żadnych praw.

Historia Poznania w XVII i XVIII wieku to czasy okupacji wojsk szwedzkich, saskich, rosyjskich. Grabieże, gwałty, podatki nakładane na miasto i jego mieszkańców, w końcu zniszczenia dokonywane przez obce wojska. Ogólnie były to czasy dla miasta trudne, czasy застоju ekonomicznego.

Po I Wojnie Światowej Poznań przeżył szeroko rozumiany rozwój demograficzny, kulturalny i przemysłowy. W okresie międzywojennym ludność miasta niemalże się podwoiła do prawie 300 000 osób. Zmieniła się też struktura narodowościowa w mieście. Miasto zaczęło się mocno rozwijać. W 1921 roku odbyły się tu pierwsze Targi Poznańskie. Ta inicjatywa walczy przyczyniła się

do budowy nowych gmachów użyteczności publicznej, powstawały nowe osiedla, nowe teatry. W 1919 roku powołano Uniwersytet Poznański. Niestety rozwój miasta zatrzymał wybuch II Wojny Światowej. Poznań został wcielony do Rzeszy. Polaków z Poznania przymusowo wysiedlano do Generalnego Gubernatorstwa. Żydów wysiedlano na Lubelszczyznę lub od razu wywożono do obozów koncentracyjnych. Równolegle Naziści realizowali swoją politykę metodami represyjnymi, do których należały m. in. masowe egzekucje cywilnych mieszkańców Poznania. Polską inteligencję, naukowców, działaczy społecznych eksterminowano w pierwszym obozie koncentracyjnym w Forcie VII w Poznaniu.



Zabytkowy Ratusz

Nie lepiej działo się w Poznaniu po zakończeniu wojny, gdyż tu właśnie założono Specjalgier NKWD, w którym przetrzymywano i torturowano oficerów Armii Krajowej i żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych. Po wojnie, tak jak i inne miasta, również Poznań zaczęto odbudowywać ze zniszczeń wojennych i rozbudowywano. Jako duże miasto w dalszym ciągu pełniło rolę regionalnego ośrodka kulturalnego i przemysłowego. Robotnicy w Poznaniu brali czynny udział nie tylko w odbudowie polskiej gospodarki, ale też czynnie uczestniczyli w życiu politycznym, czego kulminacją były tzw. Wydarzenia Poznańskie z 1956 roku, kiedy to protesty robotnicze zostały brutalnie spacyfikowane przez wojsko i milicję.

Obecnie, Poznań to miasto ciekawe pod względem turystycznym. Jest tu wiele przepięknych zabytków. Dość wspomnieć prześliczną Farę, jakby nie tkniętą zębem czasu, kościół oo. Franciszkanów. Również duże wrażenie robi Rynek z renesansowym Ratuszem i ślicznymi zabytkowymi kamienicami, u stóp których rozłożyły się kafejki i restauracje czynne do późnych godzin nocnych. Wielkim nietaktem było by tu nie wspomnieć o Ostrowie Tumskim, z gotycką Bazyliką Archikatedralną Św. Piotra i Św. Pawła - miejscem pochówku pierwszych władców Polski. Bazylika ta sama będąc zabytkiem w sobie zawiera również wiele zabytków jak choćby Złota Kaplica - Królów Polskich czy późnogotyckie płyty spiszowe ze słynnego norymberskiego zakładu H. i P. Vischerów. Tu znajduje się też miecz Św. Piotra - oczywiście kopia, gdyż oryginał jest bezpiecznie przechowywany w Muzeum Archidiecezjalnym. Wydaje się oczywiste, że w tym mieście każdy znajdzie coś dla siebie, zarówno miłośnik historii, sztuki jak i nocnego życia i rozrywki. Naprawdę warto tu przyjechać. Zapraszam.

Zachęcam do obejrzenia [galerii zdjęć](#) przedstawiających ciekawe miejsca w Poznaniu.

[powrót](#)